

ANNA KOTLARSKA-MICHALSKA

ZAKRES FUNKCJI OPIEKUŃCZO-ZABEZPIECZAJĄCEJ RODZINY

Funkcjonalny opis życia rodzinnego na ogół sprowadza się do opisu czynności wykonywanych w ramach gospodarstwa domowego. Nie wszystkie czynności można jednoznacznie zaklasyfikować do jednej, konkretnej funkcji. Poza tym, jak stwierdza B. Gałęski, nie zawsze opisywane czynności domowe informują w pełny sposób o wielu potrzebach odczuwanych lub realizowanych przez rodzinę¹. Trudności te sprawiają, że istniejące definicje niektórych funkcji rodzin są niejasne i niepełne, zawierają zbyt „umowny” zakres czynności, aby mogły stanowić podstawę wskaźników definicyjnych w badaniach funkcji rodziny. Z dotychczasowych badań nad funkcjami rodziny wynika, że większość badaczy pojmuje je w sposób dość uproszczony. Określają oni, chociaż nie zawsze, jakie czynności wchodzi w zakres badanej funkcji i cały wysiłek badawczy skupiają na uzyskaniu potwierdzenia istnienia „zakreślonego obszaru” funkcji — nie wykraczając poza przyjęte ramy. Obszar poszukiwań badawczych jest również zdeterminowany nazwą funkcji — jeśli badacz przyjmuje nazwę „funkcja zabezpieczająca” to przypuszczać można, że będzie analizował te aspekty działalności, które mają wybitnie charakter zabezpieczający. Podobnie przedstawia się sytuacja, jeśli badacz przyjmuje nazwę „funkcja usługowa”. Selekcjonuje wówczas czynności według kryterium „usługi na rzecz rodziny”. Występujący zatem u danego autora rozkład akcentów badawczych znajduje odbicie zarówno w używanej przezeń nazwie jak i przyjętym zakresie funkcji.

Drugim czynnikiem wpływającym na ustalanie zakresu funkcji przez badacza jest pojmowanie przez niego istoty funkcji. Może on przyjąć — tak jak to proponuje J. Szczepański — „ogół czynności i ich skutków związanych z wykonywaniem zadań”, natomiast „zadanie — to pewien zakres czynności, które wykonywane są i oceniane przez szersze zbiorowości”². Podobnie pojmują funkcję A. Dodziuk-Lityńska i D. Markowska, według których funkcje to określone zakresy skutków, jakie

¹ B. Gałęski, *Socjologiczna problematyka gospodarstw domowych*, w: *Badania nad wzorami konsumpcji*, pod red. J. Szczepańskiego, Wrocław 1977, s. 262.

² J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 302 - 303.

życie rodzinne wywołuje w szerszych układach społecznych³. Nieco inaczej na istotę funkcji zapatruje się F. Adamski pisząc, że „pojęciem funkcji rodziny obejmujemy cele do których zmierza życie i działalność rodzinna oraz zadania, które pełni rodzina zaspakajając potrzeby swych członków i całego społeczeństwa”⁴.

Kolejny sposób traktowania funkcji to przyjęcie założenia, że czynności prowadzone w ramach gospodarstwa domowego są niczym innym jak realizacją funkcji rodziny⁵. Słusznie na istotę funkcji zapatruje się Z. Tyszka stwierdzając, że „zadanie, działania i efekt działalności stanowią jedność w ramach funkcji”, a „zadanie jest z reguły implicite zawarte w funkcji jako działalności zaspakajającej istotną potrzebę, realizującą istotny ceł”⁶.

W odniesieniu do funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej, która (jak wykażą to przykłady zawarte w niniejszym opracowaniu) jest jedną z najbardziej rozległych funkcji rodziny proponuję rozumieć pod nią nie tylko czynności, działania i ich efekty, ale również postawy członków rodziny, którzy występują w roli dawców i biorców różnych usług i świadczeń. Zatem czteroelementowe ujęcie funkcji pozwala na szersze poznanie funkcji zarówno w jej aktualnej postaci, jak też na przewidywanie zakresu w przyszłości. Skutkiem niejednolitego pojmowania istoty funkcji są różne zakresy (wykazy czynności i działań przypisywanych danej funkcji) oraz różne nazwy tej samej funkcji, co przyczyniło się z kolei do występowania w literaturze przedmiotu kilkunastu różnych określeń interesującej nas funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej. Najczęściej spotykamy się z określeniem „funkcja opiekuńczo-wychowawcza”, w którym czynności i działalność wychowawcza rodziny traktowane są jako główne, natomiast cały złożony szereg czynności opiekuńczo-pielęgnacyjnych traktowany jest jako pomocniczy, towarzyszący i trudny do oddzielenia ze względu na współwystępowanie w czasie. Równie często spotykamy się z określeniem „funkcja zabezpieczająca”. Zakres przypisywany tak nazwanej funkcji zawiera na ogół czynności związane z zabezpieczeniem konkretnych wartości materialnych czy duchowych.

Trzecim czynnikiem determinującym zakres funkcji jest umiejętność wyznaczenia linii demarkacyjnych pomiędzy jedną funkcją a funkcjami sąsiadującymi. Skutkiem trudności w rozdzielaniu pewnych obszarów działalności rodziny są dwuczłonowe nazwy funkcji. Nie zawsze jednak dwuczłonowe nazwy mają szerszy zakres aniżeli funkcje z nazwą jedno-

³ A. Dodziuk-Lityńska, D. Markowska, *Współczesna rodzina w Polsce*, Warszawa 1975, s. 15.

⁴ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Warszawa 1982, s. 45 - 46.

⁵ B. Gałąski, *Socjologiczna problematyka*, s. 262.

⁶ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974, s. 60.

wyrazową. Dwuwyrazowe nazwy stosuje się wówczas, gdy funkcja obejmuje podobne czynności i sfery działalności rodziny, które z uwagi na swój charakter trudno rozdzielić. Przykładem czynności ząębajających się jest jednoczesne wychowywanie dziecka i sprawowanie nad nim •opieki. Stąd też uzasadnionym zabiegiem jest używanie przez socjologów i pedagogów nazwy funkcja opiekuńczo-wychowawczą czy wychowawczo-opiekuńcza.

Niezależnie od nazwy, jaką proponują badacze interesującej nas tutaj funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej, zakres przypisywany jej jest bardzo różny. Warto pod tym kątem przeanalizować występujące w literaturze przedmiotu nazwy oraz zakresy tej funkcji. Określenia „funkcja usługowo-opiekuńcza” używa M. Ziemska. Według niej zakres tej funkcji obejmuje: opiekę nad dziećmi, opiekę nad chorymi oraz świadczenia szeregu usług w ramach rodziny, czyli podstawowe zadania usługowe i opiekuńcze⁷. W innej pracy M. Ziemska twierdzi, że funkcja ta polega na zapewnianiu wszystkim członkom rodziny codziennych usług, takich jak: wyżywienie, czystość mieszkania, odzieży oraz opieki tym członkom rodziny, którzy nie są w pełni samodzielni wskutek choroby i wieku, czy wskutek kalectwa bądź innych przyczyn⁸. Tak określona funkcja zawiera elementy funkcji materiałno-ekonomicznej, w szczególności zaś podfunkcji usługowo-konsumpcyjnej oraz elementy funkcji zabezpieczająco-opiekuńczej.

Z innym ujęciem spotykamy się w pracach A. Dodziuk-Lityńskiej i D. Markowskiej⁹. Zakres funkcji nazywanej przez nie „zabezpieczająca” obejmuje: przekazywanie młodemu pokoleniu mienia i pozycji społecznej, kierowanie procesem zdobywania określonej pozycji w społeczeństwie. W przypadku zaś okresowej lub trwałej niewydolności osobniczej: starości, kalectwa i choroby zabezpieczanie swoich członków. Funkcja ta obejmuje również zaspokajanie potrzeb uczuciowych starszym osobom w rodzinie, wchodzi zatem w zakres funkcji emocjonalno-ekspresyjnej rodziny. Zauważyć trzeba tutaj nowy element a mianowicie „zabezpieczanie startu życiowego najmłodszemu pokoleniu”. Nieco szerzej na temat tej funkcji wypowiadają się wspomniane autorki w innej pracy pisząc, że funkcje zabezpieczające obejmują zabiegi opiekuńczo-wychowawcze, działania zmierzające do zapewnienia przyszłości potomstwu oraz działania na rzecz każdego członka, który znajdzie się w trudnej sytuacji życiowej: w niedostatku materialnym, w kłopotach mieszkaniowych, w razie niemożności otoczenia dzieci opieką, choroby, trudności w samoobsłudze¹⁰.

⁷ M. Ziemska, *Wpływ przemian funkcji rodziny na socjalizację dzieci*, w: *Rodzina a dziecko*, Warszawa 1979, s. 241.

⁸ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975, s. 36.

⁹ A. Dodziuk-Lityńska, D. Markowska, *Rodzina w Polsce*, Warszawa 1975, s. 16.

¹⁰ A. Dodziuk-Lityńska, D. Markowska, *O optymalnych formach pomocy rodzi-*

Termin „funkcja zabezpieczająca” znajdujemy również w pracy L. Kocika. Jego zdaniem funkcja ta wiąże się w dużym stopniu ze wszystkimi płaszczyznami aktywności rodziny. Wyodrębnia on trzy aspekty tej funkcji:

1) zapewnienie warunków egzystencji i przyszłości swym członkom,
 2) ochronę pozycji społecznej rodziny i jej szeroko pojętych wartości kulturowych,

3) utrzymywanie gospodarstwa jako podstawy egzystencji „dzieictwa” i wspólnego dobra¹¹. Zakres tak rozumianej funkcji wyraźnie „wchodzi” w zakres funkcji ekonomiczno-materialnej oraz klasowej, a nawet funkcji kulturalnej rodziny. Dodać należy, że trzeci z wyróżnionych przez L. Kocika aspektów odnosi się głównie do rodzin chłopskich, jednak dwa wcześniej wyróżnione mają charakter uniwersalny i mogą się odnosić do wszystkich typów rodzin. W proponowanym ujęciu funkcji znajdujemy nowy element funkcji zabezpieczającej — ochrona pozycji społecznej rodziny.

Kolejnym przykładem przyjmowania funkcji zabezpieczającej za część składową funkcji materialno-ekonomicznej jest traktowanie jej jako materialnego oparcia jednostki w razie niepowodzenia lub zagrożenia. Tak traktuje funkcje zabezpieczające B. Gałęski, zaliczając do funkcji ekonomicznych „funkcje zabezpieczenia życia osób nie mających możliwości zdobycia środków utrzymania o własnych siłach (przede wszystkim małe dzieci i starcy)”¹². B. Gałęski proponuje, aby do funkcji ekonomicznych i szerzej — społecznych zaliczyć asekuracyjne funkcje rodziny („jest ona dla jednostki oparciem materialnym i nie tylko materialnym w razie niepowodzenia lub zagrożenia — funkcję tę spełnia często również dalsza rodzina”). Do funkcji zabezpieczających zaś można włączyć nazywaną przez B. Gałęskiego „funkcją moralnego i emocjonalnego poparcia jednostki”, której zakres obejmuje: „obronę przed społeczną izolacją, osamotnieniem i zaspakajanie potrzeb szczęścia osobistego, uznania, zrozumienia i serdeczności”¹³. Zakres powinności mieszczący się w ww. funkcjach określa B. Gałęski „funkcjami społeczno-asekuracyjnymi”. Propozycja terminologiczna B. Gałęskiego wyraźnie wskazuje, jak bardzo rozgałęziona jest analizowana funkcja oraz jak trudno wyodrębnić ją z zakresu innych. Uzasadnionym wydaje się używanie określenia „funkcje zabezpieczające” co wskazuje, że element „zabezpieczania” występuje w wielu innych funkcjach.

nie w osiedlu mieszkaniowym, w: *Rodzina-Zakład Pracy-Osiedle*, Warszawa 1978, s. 294

¹¹ L. Kocik, *Przeobrażenia funkcji współczesnej rodziny wiejskiej*, Wrocław 1976, s. 104.

¹² B. Gałęski, *Socjologia wsi. Pojęcia podstawowe*, Warszawa 1966, s. 66.

¹³ *libidem*, s. 67.

O funkcjach zabezpieczających pisze również K. Dobrowolski, który wyodrębnia różne kategorie zabezpieczeń udzielanych przez tradycyjną rodzinę wiejską. Włącza m. in. do nich starania rodziny w kierunku wyznaczania pozycji społecznej i ekonomicznej¹⁴. Podobnie zakres funkcji zabezpieczającej pojmuje D. Markowska. Według niej funkcja ta obejmuje: pomoc wzajemną, przekazywanie potomstwu mienia, pozycji społecznej, a nawet kierowanie procesem jego socjalizacji¹⁵. Wspomniana autorka wraz z A. Dodziuk-Lityńską dostrzegają ważność funkcji zabezpieczającej w rodzinach wielopokoleniowych twierdząc, że „rodzina wielopokoleniowa tego pierwszego etapu (obejmującego fazę po zawarciu małżeństwa przez młodsze pokolenie — przyp. A. K-M.) wyraża przede wszystkim zabezpieczające powinności rodziców wobec dzieci, natomiast rodzina wielopokoleniowa drugiego z etapów (faza starości rodziców — przyp. AK-M) wyraża zabezpieczające powinności dzieci wobec rodziców”¹⁶. Funkcja zabezpieczająca obejmuje tutaj udzielanie znacznej pomocy finansowej dzieciom i wnukom, zapewnianie mieszkania, udzielanie porad. Według A. Dodziuk-Lityńskiej i D. Markowskiej zakres funkcji zabezpieczającej rodziny wielopokoleniowej zależy nie tylko od fazy rozwoju rodziny, ale również od typu funkcjonalnego rodziny i pozycji, jaką zajmuje najstarsze pokolenie w rodzinie¹⁷. Ww. autorki proponują, aby zakres czynności przypisywanych funkcji zabezpieczającej traktować dynamicznie, zgodnie ze zmianami zachodzącymi w strukturze rodziny i zgodnie z etapami rozwoju rodziny. Sugestia ta jest jednocześnie ważną wskazówką metodologiczną w badaniu funkcji nie tylko zabezpieczającej.

Ważność funkcji zabezpieczającej dostrzeżona została również przez J. Turowskiego, który zalicza ją do najważniejszych funkcji w rodzinie, przy czym przypisuje jej raczej usługowy charakter. Twierdzi on, że funkcja ta ulega stopniowej redukcji dzięki przejmowaniu szeregu świadczeń i usług przez wyspecjalizowane instytucje społeczne. Jednak usługi instytucjonalne mają charakter pomocniczy i nie przejmują wszystkich obowiązków, jakie wynikają z funkcji¹⁸.

Funkcję zabezpieczającą rodziny wyróżnia również H. Worach-Kardas, analizując funkcje rodziny wielopokoleniowej. Jej zdaniem „rodzina stanowi niezbędne wsparcie materialne dla osób starszych wiekiem, nie posiadających zabezpieczenia emerytalnego, aczkolwiek nie można ro-

¹⁴ K. Dobrowolski, *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław 1968, s.214-215.

¹⁵ D. Markowska, *Rodzina wiejska na Podlasiu*, Wrocław 1970, s. 19.

¹⁶ A. Dodziuk-Lityńska, D. Markowska, *Środowiskowe odmiany rodziny wielopokoleniowej w Polsce*, Problemy Rodziny, 1972, nr 1, s. 9 - 10.

¹⁷ Ibidem, s. 10.

¹⁸ J. Turowski, *Struktura i funkcje rodziny a teoria rodziny nuklearnej*, w: *Przemiany rodziny polskiej*, pod red. J. Komorowskiej, Warszawa 1975, s. 245.

li rodziny wielopokoleniowej sprowadzić do jej funkcji zabezpieczających" ¹⁹

Z określeniem „funkcja zabezpieczająca” spotkać się można w pracy R. Siemieńskiej. Przypisuje ona nieco inny zakres tej funkcji, gdyż odnosi ją do jednego typu rodzin — rodzin robotniczych pochodzenia wiejskiego. Według niej „funkcje te wyrażają się zabezpieczaniem: wspólnego dorobku rodziny (ziemia, bydło, zabudowania gospodarskie), pomocy rodziny i członków społeczności lokalnej”²⁰. Zdaniem R. Siemieńskiej omawiane funkcje ulegają zawężeniu w rodzinach miejskich, gdyż zostają przejęte przez wyspecjalizowane instytucje. Z badań przez nią przeprowadzonych wynika, że „funkcje zabezpieczające rodziny kurczą się w warunkach miejskich z przyczyn niezależnych od woli i poglądów” rodzin”. Wspomniana autorka dochodzi do wniosku, że większość rodzin miejskich zdana jest na „miejskie” rodzaje zabezpieczenia, co powoduje postawy lęku i niepewności²¹. Tak przyjęte rozumienie funkcji zabezpieczającej zarówno rodziny wiejskiej jak i miejskiej jest bardzo zawężone i ogranicza się zaledwie do materialnego aspektu zabezpieczenia.

Szerzej na zabezpieczanie w rodzinie patrzy J. Piotrowski, który nie definiuje explicite zakresu funkcji zabezpieczającej, ale wymienia rodzaje świadczeń i usług realizowanych w rodzinach wielopokoleniowych²². Podkreśla on wzajemność świadczeń i usług, wśród których największą wagę mają mieszkanie i utrzymanie, pomoc w pracy na roli, prowadzenie gospodarstwa domowego oraz opieka nad wnukami²³. J. Piotrowski dostrzega wpływ wielu czynników na zakres świadczonej pomocy, m. in. sposób zamieszkiwania osób w starszym wieku, typ gospodarstwa domowego, typ środowiskowy rodziny oraz stan cywilny i wiek osób starszych. Dochodzi m. in. do wniosku, że zakres pomocy i usług otrzymywanych przez ludzi starszych wzrasta wraz z ich wiekiem, natomiast zakres pomocy, jaką świadczą kurczy się wraz z ich wiekiem²⁴.

O funkcji zabezpieczającej rodziny wiejskiej pisze B. Tryfan, twierdząc, że zakres tej funkcji był znacznie szerszy wówczas, gdy nie istniały żadne formy zabezpieczenia społecznego poza rodziną. Rodzina miała obowiązek świadczenia opieki najstarszemu pokoleniu pod groźbą wydziedziczenia, natomiast współcześnie, dorosłe dzieci nie odczuwają w tym stopniu co dawniej powinności utrzymywania rodziców²⁵. W innej pracy

¹⁹ H. Worach-Kardas, *Rodzina wielopokoleniowa a sytuacja rodzinna kobiet starszych*, w: *Rodzina w rozwijającym się społeczeństwie socjalistycznym*, Łódź 1975, s. 151.

²⁰ R. Siemieńska, *Nowe życie w nowym mieście*, Warszawa 1969, s. 334-338.

²¹ Ibidem, s. 338.

²² J. Piotrowski, *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie*, Warszawa 1973, s. 195-199.

²³ Ibidem, s. 109.

²⁴ Ibidem, s. 200.

²⁵ B. Tryfan, *Starość na wsi*, Warszawa 1979, s. 34 - 35.

B. Tryfan dochodzi do wniosku, że „w rodzinach wiejskich osłabły funkcje zabezpieczające na rzecz starców, chorych i kalek”²⁶. Wprawdzie autorka ta nie precyzuje pojęcia funkcji zabezpieczającej, ale cytowane wnioski świadczą, że najważniejszym elementem tej funkcji jest świadczenie pomocy najstarszemu pokoleniu w rodzinie.

Podobnie na omawianą funkcję zapatruje się L. Dyczewski, który stwierdza, że wzajemność pomocy materialnej oraz świadczenie usług między pokoleniami opierało się głównie na moralnym poczuciu zobowiązań wobec siebie, jak również miało podłoże społeczno-kulturowe (brak ubezpieczeń społecznych i zabezpieczeń na wypadek choroby)²⁷. Według L. Dyczewskiego zakres funkcji zabezpieczającej obejmuje: pomoc finansową, pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego, opiekę nad dziećmi, opiekę nad chorymi osobami, pomoc w postaci wsparcia moralnego i zabezpieczenia utrzymania na starość. Stwierdza on, że funkcja ta pomimo rozwoju ubezpieczeń i zabezpieczeń społecznych jest silnie zakorzenionym elementem modelu rodziny w świadomości polskiego społeczeństwa²⁸.

Funkcję zabezpieczającą rodziny wyróżnia również F. Adamski. Według niego zakres jej obejmuje zabezpieczanie członków rodziny w określonych sytuacjach życiowych, gdy sami nie są w stanie zaradzić swym potrzebom. Funkcję tę zalicza on do drugorzędnych, czyli takich bez których rodzina może funkcjonować bez większego uszczerbku dla siebie i dla społeczeństwa²⁹. Występuje tutaj wyraźne zawężenie zakresowe, podobnie jak w kilku innych wcześniej cytowanych ujęciach.

Niektórzy badacze nie wyróżniają w ogóle omawianej funkcji, a uświadamiany zakres czynności włączają do innych, wyraźnie określonych. Czyni tak m. in. B. Łobodzińska, która wyróżnia sześć podstawowych funkcji rodziny, pomijając interesującą nas funkcję z tym, że pewne czynności, które można zaklasyfikować do tej funkcji włącza do socjalizacyjnej. Chodzi tutaj o działania rodziny na rzecz „utrzymywania dzieci w zdrowiu fizycznym i psychicznym i wychowywaniu ich w przydatności do pełnienia ról w dorosłym społeczeństwie”³⁰.

Na temat funkcji rodziny wypowiada się m. in. M. Trawińska, traktując je jako dziedziny życia rodzinnego. Jako jedną z nich wymienia „wychowanie dzieci, planowanie ich losu, ich wykształcenia”. Współwystępują tutaj elementy funkcji wychowawczej i zabezpieczającej. Inne, towarzyszące jej czynności traktuje jako dziedzinę kolejną, określaną

²⁶ B. Tryfan, *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej*, Warszawa 1968, s. 187.

²⁷ L. Dyczewski, *Zmiany w spójności więzi międzypokoleniowej w rodzinie*, w: *Przemiany rodziny*, s. 322.

²⁸ Ibidem, s. 320 - 321.

²⁹ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny, Wprowadzenie*, Warszawa 1982, s. 50-51.

³⁰ B. Łobodzińska, *Rodzina w Polsce*, Warszawa 1974, s. 75.

„organizacją domu i podziałem zajęć”³¹. Wymienia ponadto funkcje asekuracyjne, które rozumie jako potrzebę zapewnienia sobie opieki na starość.

Interesująca nas funkcja występuje dość często pod nazwą „opiekuńczo-wychowawczej”. Działalność opiekuńczo-wychowawczą analizuje m. in. Z. Giereluk-Lubowicz, która opiekę nad dzieckiem rozumie jako świadomą działalność rodziców zmierzającą do zapewnienia dziecku warunków sprzyjających rozwojowi biopsychicznemu oraz działalność zapobiegającą różnym rodzajom zagrożenia³², natomiast formy opieki domowej nad dzieckiem polegają jej zdaniem na czuwaniu nad tym, co dziecko aktualnie robi w czasie wolnym, gdzie przebywa — czyli wymagają zawsze obecności kogoś z dorosłych³³. Prezentowane tutaj ujęcie funkcji odnosi się tylko do najmłodszego pokolenia w rodzinie.

Z szerszym zakresem funkcji występującej pod tą samą nazwą spotykamy się w pracach M. Sokołowskiej. Tutaj funkcja opiekuńczo-wychowawcza obejmuje opiekę nad dziećmi, chorymi i starcami³⁴. Jednocześnie autorka ta dostrzega, że „na pielęgnowanie małego dziecka składają się niezliczone lub bardzo trudne do zliczenia czynności i zabiegi. Zajęcia te bardziej niż inne domowe zajęcia pochłaniają ogromną ilość czasu”³⁵. M. Sokołowska kładąc nacisk na ważność jednego elementu funkcji — pielęgnacja małego dziecka, sygnalizuje zarazem występowanie szeregu czynności pomocniczych, które de facto składają się na te jednorodzajową działalność rodziny.

Inny przykład rozumienia funkcji wychowawczo-opiekuńczej spotykamy w pracy M. Kozakiewicza, który bardziej kładzie nacisk na aspekt wychowawczy niż opiekuńczy, zakładając milcząco nierozzerwalność obydwu podfunkcji. Stwierdza on, że nic nie wskazuje na to, aby funkcja ta miała zaniknąć lub aby została w całości przejęta przez społeczne instytucje³⁶. Dostrzega ponadto szereg niebezpieczeństw wynikających z nadmiernej opiekuńczości rodziny wobec dzieci.

Najszerze i najpełniejsze ujęcie funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej można znaleźć w pracach Z. Tyszki. W jednej z nich wyróżnia on funkcję prokreacyjno-opiekuńczą „znajdującą wyraz w rodzeniu dzieci oraz opiece nad nimi” oraz ochronno-zabezpieczającą polegającą na materialnym zabezpieczeniu tych członków rodziny małej, czy dużej, któ-

³¹ M. Trawińska, *Bariery małżeńskiego sukcesu*, Warszawa 1977, s. 122.

³² Z. Giereluk-Lubowicz, *Wychowanie w rodzinie wielkowiejskiej*, Warszawa 1979, s. 80.

³³ Ibidem, s. 89.

³⁴ M. Sokołowska, *Kobieta pracująca*, Warszawa 1963, s. 139.

³⁵ Ibidem, s. 159.

³⁶ M. Kozakiewicz, *Rodzina w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym*, w: *Wybrane problemy rodziny socjalistycznej*, pod red. J. Piotrowskiego, Warszawa 1978, s. 210.

rzy są pozbawieni środków do życia lub posiadają je w niewystarczającej mierze³⁷. W innej pracy Z. Tyszka rozwija wcześniej zaproponowane ujęcie i wyróżnia funkcję opiekuńczo-zabezpieczającą rodziny, łączącą zakresy obydwu wcześniej wymienionych z pominięciem zakresu przypisywanego funkcji prokreacyjnej³⁸. W takim ujęciu, funkcja ta obejmuje „materialne i fizyczne zabezpieczanie członków rodziny małej lub dużej pozbawionych całkowicie lub częściowo środków do życia albo fizycznie niesprawnych, wymagających opieki. W pierwszym rzędzie należą tu działania związane z pielęgnacją niemowląt i małych dzieci, pomoc materialna dla ludzi starszych (rodziców, dziadków) oraz fizyczna opieka nad zniedołężniałymi ludźmi”³⁹. Pojęcie funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej zaproponowane przez Z. Tyszkę cechuje większa jasność i ostrość aniżeli pojęcia proponowane przez innych badaczy, aczkolwiek nie zawiera ono pełnego zakresu czynności i działań przyporządkowanych tej funkcji.

Zamykając przegląd najczęściej spotykanych określeń funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej możemy wyróżnić następujące jej ujęcia: 1) jako funkcji autonomicznej, mającej jednorodząjowy zakres czynności czy działań rodziny, 2) jako funkcji dwuzakresowej mającej „bliźniacze” zakresy podobnych, ściśle wiążących się rodzajów czynności, 3) jako funkcji nieautonomicznej — wchodzącej w zakres kilku innych funkcji.

Z uwagi na złożoność i szeroki zakres omawianej funkcji oraz ze względu na brak jednoznacznie określonego zespołu cech składających się na jej treść proponuję, aby w tym przypadku posłużyć się definicją opisowo-wyliczającą. Do funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej rodziny zatem zaliczyć można następujące czynności, działania i postawy: 1) sprawowanie nadzoru nad małymi dziećmi, 2) pielęgnację małych dzieci, 3) gwarantowanie bezpieczeństwa dzieciom w domu i poza domem, 4) zapewnianie odpowiednich warunków mieszkaniowych rodzinie, 5) okazywanie życzliwej postawy i gotowości udzielania pomocy, 6) podnoszenie kwalifikacji w zakresie opiekuństwa, 7) świadczenie pomocy dla osób kalekich, 8) świadczenie opieki dla osób zniedołężniałych, 9) udzielanie pomocy starszym osobom w rodzinie, 10) wykazywanie dbałości o fachowość porad lekarskich, 11) zapewnianie leków i środków higieny, 12) świadczenie opieki dla osób przewlekłe chorych w rodzinie, 13) zapewnianie opieki dla okresowo chorych, 14) zabezpieczanie startu życiowego dzieciom, 15) świadczenie porad dla potrzebujących wsparcia członków rodziny, 16) gwarantowanie utrzymania niepracującym okre-

³⁷ Z. Tyszka, *Przeobrażenia rodziny robotniczej w warunkach industrializacji i urbanizacji*, Warszawa 1970, s. 249.

³⁸ Z. Tyszka, *Socjologia*, s. 62 oraz tenże *Rodziny robotnicze w Polsce*, Warszawa 1977, s. 155 - 166.

³⁹ Z. Tyszka, *Rodziny robotnicze*, s. 156.

sowo członkom rodziny, 17) okazywanie zainteresowania warunkami bytowymi bliższej i dalszej rodziny, 18) świadczenie różnorodnej pomocy rodzinie bliższej i dalszej w przypadku trudnej sytuacji życiowej.

Zaproponowany zakres funkcji jest zbiorem głównych podfunkcji mających charakter czynności i działań podstawowych. Każdą z podfunkcji można opisać szeregiem czynności pomocniczych, uzupełniających. Każdy zatem element funkcji jest sumą kilku czynności albo sumą wielu sposobów realizacji jednego kierunku działalności, czy też sumą form pomocy jakie rodzina może zaproponować biorcom świadczeń i usług. „Rozpisanie” trzonowych elementów funkcji na części elementarne może ułatwić badaczowi precyzowanie wskaźników — niezbędnego ogniwa w empirycznym opisie funkcjonalnym. Niektóre z zaproponowanych podfunkcji są już w istocie wskaźnikami empirycznymi, inne mogą odegrać rolę wskaźników inferencyjnych.

Sformułowanie osiemnastoelementowej definicji funkcji opiekunczo-zabezpieczającej ma na celu nie tylko uporządkowanie zakresu, ale przede wszystkim jest próbą oddzielenia tej funkcji od innych, próbą wytyczenia linii granicznych pomiędzy tą funkcją a funkcjami: wychowawczą, materialno-ekonomiczną, prokreacyjną i emocjonalno-ekspresyjną.

Znajomość pełnego zakresu funkcji może okazać się przydatną przy dokonywaniu oceny jej „żywołności”, a tym samym sprzyjać budowaniu uzasadnionych wniosków na temat kurczenia czy poszerzania się jej zakresu.

Wskażać należy na inną korzyść, jaką może przynieść jasno sformułowana definicja. Stanowi ona podstawę do analiz porównawczych konkretnej funkcji w różnych typach klasowo-warstwowych, zawodowych i środowiskowych rodzin, dotychczasowy bowiem stan wiedzy o rodzinach w postaci niepełnych analiz ich funkcjonalnego życia nie upoważnia nas do orzekania o stanie realizacji interesującej nas funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej.

THE SCOPE OF TUTELAR AND SECURING FUNCTIONS OF A FAMILY

S u m m a r y

The present article contains the review of various means of handling the tutelar and securing functions of a family in the Polish sociological literature. The differences in *handling* of that function are resulting from „a various understanding of function's essence. For some it means effects of acts, for others it is acts performed by a family or goals a family is aiming at.

Various ranges (sets of: acts, actions, goals) and names of the same function are consequence of the unequivocal understanding of function. The „tutelar and educational function” and „securing function” are the names in most frequent use. Irrespective of the function's name it is often ascribed the following acts: tu-

tular, care, services, various forms of material benefits and acts of prevention and securing. Any of the presented definitions includes a distinct „set” of acts.

The review of the frequently used denominations for the tutelar and securing functions prove that they can be handled in three ways: a) as an autonomous function, possessing the own range, b) the two-range function being a merger of two functions, e) non-autonomous function included in the range of several other functions.

Complexity of the tutelar and securing functions and the methodologically desired necessity to differentiate it from the whole of family functions induced the authoress to present a descriptive-enumerative definition containing explicitly all substantial acts actions and attitudes.